

Bogdan Lobont to jeden z najważniejszych graczy w szatni zespołu. Choć w sezonie wydawało się to mało prawdopodobne, to właśnie 35-letni Rumun został z trójki bramkarzy i podpisał nowy, trzyletni kontrakt. Wczoraj udzielił wywiadu dla *Roma Channel*.

Jak się czujesz?

- Mogę powiedzieć, że po tygodniu pracy wszyscy jesteśmy zadowoleni, gdyż wróciliśmy do treningów po 40 dniach wakacji i po goryczy, którą przeżyliśmy razem z kibicami. Jestem praktycznie rzymianinem, zaczynam piąty sezon z Romą i chcę tu zostać.

Jak ważnym jest dobre przygotowanie sezonu?

- Musimy patrzeć przed siebie i trzymać się razem, gracze i kibice. Kończę ze słowami, potrzebne są fakty. Nie możemy więcej gadać, musimy zdobyć zaufanie kibiców. Rozumiem ich, kibice cierpią, gdy Roma przegrywa, musimy odzyskać zaufanie i razem dojdziemy do punktu, gdzie wszyscy chcą widzieć Romę.

Jaki jest klimat w Riscone?

- Jesteśmy profesjonalistami, lubimy pozytywne przyśpiewki, ale musimy też przyjąć te negatywne. Tylko w ten sposób się rozwijasz, najpierw jako człowiek, potem jako piłkarz.

Wrażenia odnośnie Rudiego Garcii?

- Z mojego doświadczenia, poczułem nostalgię do treningów w Ajaxie, gdzie były podobne. Jest osobą, która naciska na szacunek od samego początku. Jest wszystko, widzicie treningi.

Trochę mniej uśmiechu?

- Także w poprzednim sezonie nie mieliśmy czasu [śmiech - dod. red.].

Co myślisz o Skorupskim?

- Po pierwszym treningu zobaczyłem go jako dobrego bramkarza, który może stać się wielkim. Jest dobrze zbudowany fizycznie i jest jakościowy, może się poprawiać, ma dopiero 22 lata. Witamy go w Romie i życzymy długiego życia tutaj.

Będiesz kluczowy dla jego rozwoju?

- Muszę uczyć Polaka [śmiech - dod. red.]. Wszyscy damy mu pomocną dłoń.

Jaka Roma się rodzi?

- Głodna Roma. Myślę, że to dobre słowo. Głodna zwycięstw.

Jak wyobrażasz swoją przyszłość?

- Ważnym jest zachować zdrowie, a jeśli Bóg uchroni mnie przed kontuzjami, poprowadzi mnie do tego, co będę robił później.

Rumunia?

- Jest dobrze, wciąż mamy szansę awansować do play-offów. Wszystko zależy od nas.

Po kim spodziewasz się w Romie najwięcej? Benatia wywarł na tobie wrażenie?

- Jest bestią. Mam nadzieję, że to, co wydarzyło się w poprzednim sezonie minie szybko, jednak zawsze musimy odpowiedzieć na boisku.

Garcia powiedział, żebyście byli zjednoczeni...

- My, gracze jesteśmy zjednoczeni. Mamy również blisko kibiców, dotrzemy do punktu, gdzie wszyscy będą chcieli oglądać Romę.

Słowa dla kibiców...

- Daje Roma!

Autor: abruzzii